

ŻYCIE GRÓJCA

INFORMATOR MIEJSKI

W NUMERZE

SPORT

Relacja z biegu
„Rzeźnik 500”

str. 6



NASZE SPRAWY

Piknik w Kobylinie

str. 3



KULTURA

Zapowiedź Festiwalu
Sztuki Grójeckiej
2025

str. 12



BIBLIOTEKA

Na tropie pszczoł

str. 8



W ATMOSFERZE ODPRĘŻENIA, DOBREGO TOWARZYSTWA I... ŚWIEŻO
PRAŻONEGO POPCORNU

Czas na kino plenerowe w Grójcu

GDY SŁOŃCE CHYLI SIĘ KU ZACHODOWI, A NA NIEBOSKŁONIE POJAWIAJĄ SIĘ PIERWSZE
GWIAZDY, GRÓJEC ZAMIENIA SIĘ W KINOWĄ OAZĘ.



JUŻ OD POŁOWY LIPCA
GRÓJECKI OŚRODEK
KULTURY ZAPRASZA
MIESZKAŃCÓW
NA WYJĄTKOWE SEANSE POD
CHMURKĄ – W ATMOSFERZE
ODPRĘŻENIA, DOBREGO
TOWARZYSTWA I... ŚWIEŻO
PRAŻONEGO POPCORNU.
WSZYSTKIE ATRAKCJE
I SEANSE SĄ BEZPŁATNE.

25 LIPCA „KOLEJ
NA KINO” I TEREN
PRZY FILII GOK PRZY
ZABYTKOWYM DWORZCU
KOLEJKI WĄSKOTOROWEJ

O 17:00 czeka na mieszkańców roz-
grzewka przed seansem, czyli piana

party oraz bańki mydlane – letnie
orzeźwienie w pełnej piany odsłonie,
a także strażacki chill wagon:
darmowe napoje oraz popcorn, ser-
wowane z zabytkowego wozu stra-
żackiego, który pokocha każdy
miłośnik motoryzacji i dobrej za-
bawy. Przewidziane jest również
piwo z nalewaka. O 19:30 rozpoc-
nie się seans filmowy „Super Spark.
Gwiezdna misja” (animacja, 90 mi-
nut). Spark i jego przyjaciele pla-
nują odzyskać swoją planetę, któ-
ra została opanowana przez złego
Zhonga. Zaś o 21:00 wyświetlony
zostanie film „Na rauszu”, czyli wy-
różniony Oscarem komediodramat
o grupie przyjaciół-nauczycieli, któ-
rzy postanawiają przetestować teo-
rię, że umiarkowane spożycie alko-
holu otwiera umysł i serce. Pełna

refleksji opowieść o marzeniach,
dorosłości i sile więzi.

9 SIERPNIA | PARK MIEJSKI W GRÓJCIE

O 18:30 wyświetlona zostanie
„Dzielną bandą i tajemnicą zaginio-
nego wujka” – animowana przygoda
dla całych rodzin; zabawne postacie
i zagadkowa wyprawa uczą odwagi
i siły przyjaźni. Natomiast o 21:00
puścimy „Greckie wakacje” – kome-
die o niespodziewanych zwrotach
akcji i gorących rytmach śródziem-
nomorskiego luzu, która przypo-
mni, jak ważne są spontaniczność
i uśmiech.

Dlaczego warto przyjść? Grójec-
kie Kino Plenerowe to więcej niż
filmowa projekcja. To spotkanie

z sąsiadami na kocu, rozmowy przy
smakowitym popcornie i napojach,
śmieszki dzieci wśród baniek mydla-
nych i rytmiczny szum piany. Ka-
dy wieczór to inna opowieść: raz
między wymiarową odyseją, raz fa-
milią przygodą, innym razem in-
teligentna komedia dla dorosłych.
Przyjdź sam, z rodziną lub przyja-
ciółmi – zanurz się w letnią magię
kina, która łączy pokolenia. Do zoba-
czenia na leżakach!

Organizator zastrzega sobie prawo
do przełożenia seansu ze względu
na warunki pogodowe i bezpieczeń-
stwo lub wyświetlenia seansu w sali
widowiskowej Grójeckiego Ośrodka
Kultury.

MATERIAŁ PRASOWY
GRÓJECKIEGO OŚRODKA KULTURY

WYKONANIE BUDŻETU W 2024 ROKU

Burmistrz Dariusz Gwiazda z absolutorium i wotum zaufania od Rady Miejskiej

Rada Miejska w Grójcu podczas sesji w czwartek jednogłośnie przyznała burmistrzowi Gminy i Miasta Grójec Dariuszowi Gwieździe absolutorium za wykonanie budżetu w 2024 roku. Otrzymał on również wotum zaufania po przeprowadzonej debacie nad raportem o stanie gminy.

W głosowaniu nad wotum zaufania udział wzięło 18 radnych. Siedemnastu opowiedziało się za, przeciw był tylko jeden, radny Karol Biedrzycki. Przed głosowaniem odbyła się debata na temat raportu o stanie Gminy Grójec za 2024 rok, który dostępny jest dla mieszkańców i zainteresowanych na oficjalnym portalu www.grojec.esesja.pl.

Analiza sprawozdania finansowego za ubiegły rok wykazała, że dochody gminy wyniosły 193 mln zł, a wydatki 200 mln zł, co oznacza deficyt w wysokości 7 mln zł. Mimo ujemnego bilansu, absolutorium zostało przyznane jednogłośnie.

Burmistrz Dariusz Gwiazda odniósł się do decyzji Rady Miejskiej w mediach społecznościowych. Zaznaczył, że uzyskane wotum zaufania i absolutorium są potwierdzeniem sensu wspólnej pracy oraz efektów działań podejmowanych przez cały rok. Podziękował również wszystkim współpracownikom, służbom i mieszkańcom za codzienne wsparcie i zaangażowanie. „Przed nami kolejne wyzwania. Pracujemy dalej spokojnie, konsekwentnie i z pełnym zaangażowaniem dla Gminy Grójec” – zakończył swój wpis burmistrz.

W RAMACH PROGRAMU „CZyste Powietrze”

Szkolenie dla mieszkańców Gminy Grójec



Urząd Gminy i Miasta w Grójcu serdecznie zaprasza mieszkańców Gminy Grójec na szkolenie organizowane w ramach rządowego programu „Czyste Powietrze”. Spotkanie odbędzie się 5 sierpnia 2025 roku o godzinie 18:00 w sali konferencyjnej na I piętrze budynku Urzędu Gminy i Miasta w Grójcu, przy ul. Piłsudskiego 47.

Podczas szkolenia uczestnicy będą mieli możliwość uzyskania szczegółowych informacji na temat dofinansowania

do wymiany źródeł ciepła (np. pieców), możliwości termomodernizacji budynków mieszkalnych. To doskonała okazja, aby dowiedzieć się, jak skorzystać z dostępnych środków finansowych i poprawić efektywność energetyczną swojego domu.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu:

48 664 31 60

lub pisząc na adres e-mail:

czystepowietrze@grojecmiasto.pl

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA W GRÓJCU

Krótkie podsumowanie wydarzenia



W minioną sobotę, 28 czerwca 2025 roku, na terenie hali sportowej „Spartakus” odbyła się kolejna wyprzedaż garażowa.

W wydarzeniu wzięli udział głównie mieszkańcy Grójca i okolic, którzy mogli sprzedać lub wymienić rzeczy ze swoich domowych zbiorów: ubrania, książki, zabawki czy sprzęt codziennego użytku.

– Cieszy nas, że wyprzedaż pozostaje inicjatywą oddolną i sąsiadką bez udziału profesjonalnych handlarzy. Dzięki temu wydarzenie zachowuje swój lokalny charakter i służy przede wszystkim mieszkańcom – podkreśli Jarosław Rupiewicz, Zastępca Burmistrza Gminy i Miasta Grójec, będący gospodarzem wydarzenia.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i zapraszamy na kolejną edycję przewidywaną na przełomie sierpnia i września.



CZTERY GODZINY ATRAKCJI, MUZYKI I ZABAWY DLA DZIECI I DOROSŁYCH

Piknik na Sołtysówce w Kobylinie, czyli lokalna energia, wspólna sprawa

W SOBOTĘ, 28 CZERWCA 2025, NA „SOŁTYSÓWCE” W KOBYLINIE ODBYŁ SIĘ PIKNIK RODZINNY, KTÓRY PRZYCIĄGNĄŁ WIELU MIESZKAŃCÓW KOBYLINA I OKOLICZNYCH MIEJSCOWOŚCI. CZTERY GODZINY ATRAKCJI, MUZYKI I ZABAWY DLA DZIECI I DOROSŁYCH – WSZYSTKO PRZYGOTOWANE SIŁAMI LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI I PRZY OGROMNYM WSPARCIU PARTNERÓW.

W programie znalazły się m.in. turniej siatkówki plażowej, turniej szachowy, animacje, warsztaty, zumba, pokazy sprzętu strażackiego, kurs pierwszej pomocy, koncert kapeli na żywo, a także uwielbiana przez najmłodszych dyskoteka w pianie. Nie zabrakło dmuchańców, warkoczyków, tatuaży i strefy gastro z pysznymi daniami.

– To była intensywna, ale satysfakcjonująca praca. Dzięki wszystkim, którzy włączyli się w organizację, a szczególnie Henrykowi Feliksiakowi – bez niego ten dzień wyglądałby zupełnie inaczej – podsumował Kamil Sobczak, sołtys Kobylina i radny Rady Miejskiej w Grójcu.

Piknik zorganizowano dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji. Szczególne podziękowania kierujemy do: Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły w Bikówku – Gosia, Iwona, Sylwia, Koła Gospodyń Wiejskich „Zalesianki”, Ochotniczej Straży Pożarnej w Grójcu – KSRG, Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu, Zakładu Mięsnego „Mięsiwo”, Sklepu i Piwiarni pod Leszczyną, Biura Podróży Aisha Travel Grójec, Jupiland, SHARK GROUP, Michała Mikowskiego – ElectroMiki, Usług elektroinstalacyjnych Mirosław Feliksiak, Powiatu Grójeckiego, Urzędu Gminy i Miasta Grójec, Jarosława Rupiewicza – Zastępcy Burmistrza Gminy i Miasta Grójec, Życia Grójca – informatora miejskiego, Pawtrans Holding, Sołtys Uleńca – Pani Elżbiety Górskiej oraz niezawodnej ekipy, która pomagała przy sprzątaniu po wydarzeniu.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez Powiat Grójecki w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych zleczanych organizacjom pożytku publicznego.

Dziękujemy wszystkim za obecność i pomoc – to wydarzenie pokazało, że współpraca lokalna naprawdę działa!

MATERIAŁ PRASOWY
ORGANIZATORA PIKNIKU
„RUCH KLUCZEM DO ZDROWIA”



GRÓJECKI OŚRODEK SPORTU MAZOWSZE

Sportowe lato i aktywna jesień z GOS Mazowsze!

GRÓJECKI OŚRODEK SPORTU MAZOWSZE PRZYGOTOWAŁ DLA MIESZKAŃCÓW GMINY MOC SPORTOWYCH ATRAKCJI NA WAKACJE I NADCHODZĄCĄ JESIEŃ.

Jak co roku, miłośnicy aktywności fizycznej – niezależnie od wieku – znajdą coś dla siebie.

GOS RIDER – ROWEROWA PRZYGODA NA WAKACJE

Na lato GOS Mazowsze zaprasza do udziału w rowerowym wyzwaniu GOS Rider. To doskonała propozycja dla wszystkich – dzieci, młodzieży i dorosłych – którzy lubią aktywnie spędzać czas i poznawać okolice Grójca z perspektywy roweru. Aby zdobyć odznakę GOS Ridera, należy w ciągu wakacji odwiedzić na rowerze cztery wyznaczone miejscowości: Ocześały, Lewiczyn, Ogrodzienice i Osieczek.

Nie trzeba robić wszystkiego jednego dnia – można rozplanować trasę na cztery osobne wycieczki. Ważne jest jedynie, aby każda z nich została zarejestrowana w dowolnej aplikacji rejestrującej trasę rowerową. To świetna okazja do połączenia rekreacji z wyzwaniem i aktywnego odkrywania uroków gminy Grójec. Szczegóły dostępne są na stronie www.gosmazowsze.pl oraz profilu Facebook GOS Mazowsze.

XV GRÓJECKA DYCHA – RUSZYŁY ZAPISY!

Z kolei już dziś warto zaplanować sportową jesień, ponieważ 13 lipca ruszyły zapisy do jubileuszowej, XV edycji Grójeckiej Dychy – ogólnopolskiego biegu ulicznego organizowanego przez Grójecki Ośrodek Sportu pod patronatem Burmistrza Gminy i Miasta Grójec.

Start imprezy zaplanowano tradycyjnie na pierwszą niedzielę października, czyli 5 października 2025 r. W programie znajdują się biegi dla dzieci, młodzieży oraz bieg główny dla dorosłych. Zapisy odbywają się wyłącznie drogą elektroniczną pod adresem: <https://elektronicznezapisy.pl/event/13612.html>, gdzie można również zapoznać się z regulaminem wydarzenia.

Zarówno GOS Rider, jak i Grójecka Dycha to świetna okazja, by aktywnie spędzić czas, zadbać o zdrowie i poczuć sportowego ducha lokalnej społeczności. Do zobaczenia na trasach!

MATERIAŁ PRASOWY
GRÓJECKIEGO OŚRODKA SPORTU



Wakacje z GOS 2025

- Test Coopera

12 minutowy bieg wytrzymałościowy. Chcesz sprawdzić wydolność tlenową i sprawność fizyczną swojego dziecka, to jest ku temu okazja.
16.07.25 i 26.08.25 godz. 10:00
obowiązują zapisy na mail dominikawylezinska@gosmazowsze.pl

- Stretching

Stretching dla dorosłych
każda wakacyjna niedziela
godz. 19:00

- Pływanie

Nieodpłatny wstęp na pływalnię w okresie 15.07-31.08
w godz. 12:00-18:00 dla dzieci i młodzieży do lat 18 z naszej gminy
Wakacyjne zajęcia z pływania dla przyszłych pierwszoklasistów
Zapisy i informacje pod nr telefonu 795 969 690

- GOS Rider

Wyzwanie rowerowe GOS Rider, bez ograniczeń wiekowych, przez całe wakacje, do zaliczenia cztery punkty na mapie Ocześały, Lewiczyn, Ogrodzienice, Osieczek
szczegóły na www.gosmazowsze.pl oraz FB

- Łucznictwo

zajęcia 60 min. Dzieci do lat 12. Hala Spartakus 18.07.25
godz. 10:00-11:00 i 21.07.25 godz. 16:00-17:00
obowiązują zapisy na mail dominikawylezinska@gosmazowsze.pl

- Rolki

Trening rolkarski przy muzyce
Grójecki Rynek Miejski - wstęp wolny
08.07.25 i 19.08.25 godz. 17:00-19:00

WYSTARTOWAŁA ODLOTTOWA 2025

Każdy może pomóc!

RUSZYŁA OGÓLNOPOLSKA AKCJA FUNDACJI LOTTO IM. HALINY KONOPACKIEJ – ODLOTTOWA JAZDA 2025.

Stowarzyszenie WGR Rowerowy Grójec walczy o zestawy do nauki pierwszej pomocy dla dzieci z naszej gminy.

Do akcji może dołączyć każdy – wystarczy jeździć na rowerze i zbierać kilometry dla drużyny. Wygrywają organizacje z największą liczbą przejechanych kilometrów.

- Zbieramy kilometry od 16 czerwca do 17 sierpnia 2025
- Jak dołączyć: zgodnie z instrukcją na plakacie
- Masz Stravę, Garmina, Polar lub Suunto? Podłącz – jazdy wczytują się automatycznie!

Dołącz do wyzwania OdLOTTOWa Jazda 2025

- 1.** Pobierz lub zaktualizuj aplikację **Activy** z Google Play lub AppStore.
- 2.** Załóż konto w aplikacji lub zaloguj się na Twój istniejący profil, np. z zeszłego roku.
- 3.** Wybierz "Wyzwania otwarte" i konkurs "OdLOTTOWa jazda".
- 4.** Dołącz do **tegorocznego wyzwania**. Pamiętaj – konkurs z 2024 roku jest nieaktywny.
- 5.** Wybierz **Zespół Beneficjenta**, dla którego chcesz zbierać kilometry.
W trakcie wyzwania **nie możesz zmienić swojego wyboru**.
- 6.** Rejestruj **aktywności rowerowe**, a pokonane przez Ciebie kilometry wesprą Twój Zespół Beneficjenta.

W GRÓJCIE ROZKWITAJĄ MISTRZOWIE!

Iga Krzyżanowska Mistrzynią Polski w Trójboju Siłowym Klasycznym



W DNIACH 20–22 CZERWCA 2025 ROKU W HALI OSIR PRAGA POŁUDNIE W WARSZAWIE ODBYŁY SIĘ MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW I MASTERS W TRÓJBOJU SIŁOWYM KLASYCZNYM. ORGANIZATOREM WYDARZENIA BYŁ POLSKI ZWIĄZEK KULTURYSTYKI, FITNESSU I TRÓJBOJU SIŁOWEGO. NA ZAWODACH STAWIŁO SIĘ WIELE KLUBÓW SPORTOWYCH Z CAŁEJ POLSKI, A RYWALIZACJA STAŁA NA BARDZO WYSOKIM POZIOMIE.

Pod opieką swojego trenera, Bartłomieja Tuszyńskiego, trzykrotnego Mistrza Świata, dwukrotnego Wicemistrza Europy i trzynastokrotnego Mistrza Polski, Iga zaprezentowała się znakomicie. Zdobyła złoty medal i tytuł Mistrzyni Polski w kategorii juniorów do lat 16.

Trójboj siłowy obejmuje trzy konkurencje: przysiad ze sztangą, wyciskanie sztangi leżąc oraz martwy ciąg. Łączny wynik Igi to imponujące 308 kg, co zapewniło jej nie tylko mistrzowski tytuł, ale również statuetkę dla Najlepszej Zawodniczki całych zawodów. Uzyskała 65,14 punktów IPF. Szczególnie spektakularny był jej występ w wyciskaniu sztangi leżąc. Iga pobiła rekord Polski juniorów, uzyskując wynik 78 kg. Pozostałe wyniki również robią wrażenie: martwy ciąg – 130 kg, przysiad – 100 kg.

Młoda zawodniczka z Grójca pokonała starsze i bardziej doświadczone rywalki, co czyni jej sukces jeszcze bardziej wyjątkowym. Obecnie Iga intensywnie przygotowuje się do kolejnych startów, a jej postępy warto śledzić z dużą uwagą. Pełne wyniki zawodów dostępne są pod adresem: <https://www.pzkfits.pl/>

Wśród uczestników nie zabrakło również reprezentantki powiatu grójckiego. Iga Krzyżanowska, uczennica klasy 7. Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Grójcu, reprezentowała barwy klubu GKS Kraska Jasieniec. Dla młodej zawodniczki był to debiut na tak prestiżowej imprezie, co warto podkreślić: trenuje profesjonalnie dopiero od trzech miesięcy.

Bieganie w górach to nie tylko sport. To podróż. To zmaganie się z własnym ciałem, z górą, z pogodą, ale przede wszystkim – z samym sobą. To filozofia i duchowa wędrówka.

Nie inaczej było w przypadku Jacka Antoniewicza – radnego miejskiego w Grójcu oraz Ireneusza Wojciechowskiego – dyrektora Grójeckiego Ośrodka Sportu, którzy w czerwcu tego roku wspólnie przebiegli 500-kilometrową trasę Głównego Szlaku Beskidzkiego w ramach biegu „Rzeźnik 500”, przez m. in. Baranią i Babią Górę, Turbacz, Lubań, Jaworzynę Krynicką, Chryszczatą, Smeręk, Halicz łącznie około 21 tysięcy przewyżeń.

Spotkałam się z nimi w Bibliotece Publicznej w Grójcu, miejscu kojarzonym raczej z zapachem książek, dźwiękiem przewracanych stron i intelektualnym spokojem. Było to spotkanie zupełnie inne niż wszystkie. Spotkałam się z ekstremalnymi biegaczami, by porozmawiać – jako dyrektorka Biblioteki Publicznej w Grójcu, ale również jako ultraska górska, Ironmenka, która doskonale zna smak bólu, zmęczenia i zachwyty. Rozmowa była długa, szczerą i niezwykle poruszającą. Nie zabrakło w niej emocji, śmiechu, łez, ale i... potężnej refleksji o tym, co naprawdę ważne. To, co miało być rozmową o bieganiu, szybko przerodziło się w niezwykle poruszającą opowieść o wytrzymałości, przyjaźni i duchowości ukrytej w zmaganiu się z własnymi słabościami.

OD POMYSŁU DO REALIZACJI

Kinga Majewska: Skąd pomysł na tak szaleńczy bieg?

– Ten pomysł chodził za nami, Kinga, ze dwa lata, albo ze trzy, prawda? – zaczął Ireneusz z lekkim uśmiechem. Tak, dobrze pamiętam, jak przy różnych okazjach temat ten powracał. Marzenie? Ambicja? A może potrzeba sprawdzenia siebie? Pierwotny zamysł był zrobić to samodzielnie, indywidualnie, ale niestety sama logistyka przedsięwzięcia była dla nas nie do przeskokowania.

– Totalnie bez czucia odpowiedzialności, jak podzielić ilość kilometrów na czas do zamknięcia mety. Nie widzieliśmy tego. Szukaliśmy możliwości, jak to zrobić – opowiadał dalej. Bo to nie był bieg jak każdy inny. To był „Rzeźnik 500” – 8 dni, 500 km, codzienne limity czasowe, nieprzewidywalna pogoda, logistyka na granicy szaleństwa. I rzeczywiście, jak wspomnieli, idea przebiegnięcia Głównego Szlaku Beskidzkiego

RELACJA Z ROZMOWY O BIEGU „RZEŹNIK 500”, CZYLI O WIELKIEJ WYPRAWIE, PRZEKRACZANIU SIEBIE I SILE CISZY

Jutro trzeba napierać, bo nas wywala!



(FOT. ROBERT NEUMANN)

towarzyszyła im od dawna. 500 kilometrów – od Ustronia do Wołosatego – to nie tylko dystans, to droga przez wszystkie stany ducha i ciała.

– Zrobienie z tego „Rzeźnika 500”, formalnie – codziennie można było odpaść – to motywowało niesamowicie. Przecież po pierwszym dniu to ja już nie powinienem wystartować... – przyznał Jacek.

W tym jednym zdaniu zawiera się sedno szaleństwa, które często towarzyszy marzeniom: niedoszacowanie trudu, ale i wiara, że „jakoś to będzie”.

GÓRA. NOC. BÓL. I SEN W AMFITEATRZE

Obaj panowie nie ukrywają, że bieg okazał się piekielnie trudny. Nie było luksusu. Logistyka zawiodła już na początku, brak punktów odżywczych, niedobory wody, jedzenie... cóż, dalekie od dietetycznych marzeń sportowców.

– Pierwsza noc i dwa pierwsze dni były naprawdę bardzo słabe jeśli chodzi o jedzenie. Jajecznicą z ziemniakami i cebulą... A ja po pierwszym dniu – jelitówka. Nie zmrzyłem oka w nocy. Myślę: Boże, to jest bez sensu. – wspomina Jacek.

– Drugi dzień – kolana nie dają rady. Zaczyna boleć. Myślę: to już? Przecież dopiero zaczęliśmy. Już teraz mam odpaść? – wtrąca Irek.

– Spaliśmy w amfiteatrze. Było gorąco, oddychało się. Po prostu ciepła noc. Ale w głowie tylko jedno: albo odpadniemy teraz, albo jutro trzeba napierać, bo nas wywala! – kwituje Jacek

milczeć, kiedy przyspieszyć, a kiedy po prostu iść.

NAJTRUDNIEJSZE MOMENTY

■ Nie obyło się bez poważnych kryzysów. Ale się nie poddali. Pracowali każdy dzień, każdy ból, każdy moment zaważania. Nie było kiedy się regenerować. Średnio 2 godziny 30 minut snu. A trzeba było iść dalej. Zaliczyć kolejny etap z 8. Pomogły też niezwykle osoby spotkane na trasie: wolontariusze, organizatorzy, przypadkowi ludzie. Czasem – jak mówił Jacek – nawet butla wody od gościa z PGE była jak Dom Perignon.

– Były momenty, że trzeba było się kłaść na kamieniu, żeby po prostu... nie zasnąć w marszu. A przecież szlak nie wybacza błędów. Gdy kończyła się woda, kończyła się nadzieja – reasumuje Irek.

– Były chwile totalnej bezsilności, ale i magiczne momenty, gdy niepozorny kubek kisielu urastał do rangi rarytasu, a zwykła butelka wody – do symbolu przetrwania – przyznaje Jacek.

MOMENT TRYUMFU

– Co czułeś, Irku, jak tam staliśmy, przy tej dekoracji, kiedy nas wygonili spod namiotu na słońce, a potem ktoś powiedział: to ci z „Rzeźnika 500”? – zapytał Jacek.

– Czułem się dumny. Mi się łamał głos. Patrzyliśmy na siebie i... dotarło: Zrobiliśmy to. Ukończyliśmy – mówi Ireneusz o momencie dekoracji.

To był moment katharsis. Ukończenie „Rzeźnika 500” było nie tylko sportowym sukcesem, ale zwycięstwem ducha.

– Zrobiliśmy trzy razy tyle, co inni. Ale nikt nas nie sprawdził. Nikt nie ocenił. To my sami wiedzieliśmy, że to było wszystko, co mogliśmy dać – skwitował Ireneusz.

■ Choć formalnie nie zmieścili się w limicie – ze względu na decyzję o wsparciu ostatniej zawodniczki – zostali docenieni i uhonorowani. To była decyzja nie z kalkulatora, ale z serca.

BÓL UCICHŁ, A DUSZA ZOSTAŁA

■ Na pytanie czy wrócić na trasę zgodnie odpowiadają,

że nie czują potrzeby. Zrobili to i to wystarczy.

– To nas ubogaciło. Gdzieś tam, na skraju wytrzymałości, odkrywa się prawdę o sobie. O świecie. O innych. Ból trwa chwilę, sława w internetach – wieczna. Ale to nie sława się liczy. Liczy się to, co w tobie zostaje. I to, co z tego zaniesiesz dalej – podsumowują zgodnie.

O NAS – CZYLI KIM SĄ BOHATEROWIE TEJ OPOWIEŚCI?

● Ireneusz Wojciechowski, dyrektor Grójeckiego Ośrodka Sportu „Mazowsze”, od lat zaangażowany w rozwój lokalnego sportu. Pomyślnie i organizator m.in. „Grójeckiej Dychy”, czyli ulicznego biegu po Grójcu, który z roku na rok zdobywa coraz większe uznanie. Biegacz z doświadczeniem, pasjonat. Człowiek o ogromnym sercu, ogromnej determinacji i spokojnym umyśle.

● Jacek Antoniewicz, radny miejski w Grójcu, nauczyciel, pedagog, pasjonat gór i filozofii biegania. Do biegania górskiego podchodzi z filozoficznym spokojem i humorem. – Ja miałem dużo czasu na przemyślenia własne. To mi odpowiadało, bo jestem ten typ masochisty, trochę. Nie ściga się z nikim. Przez 8 dni biegu udowodnił, że najważniejszym mięśniem w ciele biegacza jest... głowa.

● Kinga Majewska, dyrektor Biblioteki Publicznej w Grójcu, ultraska górska, Ironmanka. Pasjonatka wyzwania, ale także uważnej obecności, człowieczeństwa, rozmowy. Spotkanie z Irkiem i Jakiem nie było dla mnie tylko rozmową – było duchową przygodą.

„Rzeźnik 500” to nie tylko 500 kilometrów górskiej męki. To historia o przyjaźni, o pokonywaniu siebie, o byciu tu i teraz. I o tym, że warto. Warto biec, nawet gdy wszystko boli. Warto milczeć, kiedy nie ma siły mówić. Warto żyć, nawet kiedy się już nie da. Bieg „Rzeźnik 500” to nie był wyścig. To było przejście przez granice – nie tylko fizyczne, ale przede wszystkim mentalne. To była droga, która uczyła pokory, uważności i wdzięczności. A w nich zostało dużo. I w nas, słuchających tej opowieści – też. Wyszli ze spotkania skromni. Trochę zawstydzeni, że tyle o nich mówiono. Ale z błyskiem w oku, jakby wciąż gdzieś w środku biegli – przez góry, przez zmęczenie, przez siebie. I może to właśnie o to chodzi w bieganiu – żeby nie uciekać, ale... spotkać siebie na szlaku.

KINGA MAJEWSKA

We wtorkowe popołudnie, 11 czerwca 2025 r., Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Grójcu miała zaszczyt gościć znanego dziennikarza, prezentera telewizyjnego, autora i trenera medialnego – Macieja Orłosa. Spotkanie poprowadziła dyrektor biblioteki, Kinga Majewska.

Frekwencja przerosła najsmiel-sze oczekiwania organizatorów – biblioteka pękała w szwach, a życzliwa i uważna publiczność stworzyła wyjątkową atmosferę.

Na wstępie dyrektor Majewska przytoczyła zabawną anegdotę związaną z wcześniejszymi próbami zorganizowania spotkania z gościem: – „Z panem Maciejem też mieliśmy przygody. Jak dobrze pamiętacie, na początku roku mieliśmy już wyznaczony termin. Z przyczyn zawodowych musieliśmy go przenieść, ale pan Maciej powiedział: „skoro powiedziałem, że do Grójca przyjadę, to ja przyjadę.” Już pierwsze minuty spotkania zdradzały, że nie będzie to typowa promocja książki – ale rozmowa pełna wspomnień, refleksji, humoru i autentycznych emocji.

RODZINNE KORZENIE I DZIECIĘCE FASCYNACJE

Maciej Orłós pochodzi z rodziny mocno związanej z literaturą – jego ojciec, Kazimierz Orłós, to uznany pisarz, autor m.in. opowiadania „Wielbłąd”, na podstawie którego Jerzy Stuhr nakręcił film „Duże zwierzę”. – „Tego pisania było bardzo dużo w mojej rodzinie. Natomiast tych aktorskich rzeczy w ogóle nie było” – wspominał.

Już jako dziecko zagrał w filmie „Kazimierz Wielki”, a jego pierwszą rolą ekranową był młody Kazimierz. – „Pierwszy raz w życiu całowałem się na planie filmowym” – śmiał się.

W młodości próbował swoich sił w dubbingu. – „Kupiłem sobie rower za pierwszą rolę w filmie bułgarskim „Jeże rodzą się bez kolców” za dubbing. Ale wtedy jeszcze nie myślałem, żeby pójść w tym kierunku zawodowo” – przyznał. Te doświadczenia były jednak iskrą, która rozpałała fascynację sceną i skłoniła do wyboru studiów aktorskich.

SZKOŁA TEATRALNA I TRUDY ZAWODU

Droga do szkoły teatralnej nie była łatwa. – „Nie ma czegoś takiego jak bułka z masłem. Trzeba się do tego bardzo dobrze przygotować. Bez tego ani rusz” – mówił Orłós.

Początki nie należały do najłatwiejszych. – „Prawie mnie wyrzucili po pierwszym semestrze. Trzy na szynach. I głosowanie – zostawić czy

RELACJA ZE SPOTKANIA AUTORSKIEGO Z MACIEJEM ORŁOSIEM

Biblioteka pękała w szwach – publiczność dopisała!



nie” – wspominał szczerze. Uratowało go nie tylko samozaparcie, ale też wsparcie profesorów, m.in. Aleksandry Śląskiej.

– „Zapasiewicz to był człowiek, który zagrałby jabłko tak, żebyśmy widzieli jabłko. Niesamowity” – podkreślił z uznaniem.

Wspominał też spektakl dyplomowy „Czekając na Godot”, zrealizowany pod okiem Antoniego Libery: – „To był spektakl głośny i kultowy. Sala pękała w szwach. Jedną z największych moich przygód teatralnych”.

OD AKTORA DO PREZENTERA – DROGA PRZESZ TELEEXPRESS

Po ukończeniu szkoły przez kilka lat związany był z Teatrem Ateneum. – „Moja największa rola? Alfons (przyp. autorki tekstu: imię) mówi jedno zdanie. Serio” – ironizował z humorem.

Zmiana nastąpiła w 1991 roku, kiedy rozpoczął pracę w „Teleexpressie”. – „Z wahaniem, ale się zdecydowałem. Bo to była szansa – i telewizja, i stała pensja” – mówił.

Wspominał różne etapy rozwoju programu – przejście na emisję na żywo, komputeryzację redakcji

czy stworzenie Teleexpressu Extra: – „Znowu coś. Jak mamy zrobić dwa programy zamiast jednego tym samym zespołem? A potem się okazało, że da się”.

Jako twarz Teleexpressu był znany z charakterystycznych puent na koniec programu. – „Na 15 minut przed emisją nadal często nie miałem końcówek. I jakimś cudem zawsze coś mi wpadało do głowy” – zdradził kulis pracy prezentera.

YOUTUBE, PODCASTY I NOWA RZECZYWISTOŚĆ MEDIALNA

Po odejściu z telewizji w 2016 roku zaczął intensywnie działać w internecie. Stworzył kanał na YouTube – „W telegraficznym skrócie”. – „To była taka moja prywatna wersja Teleexpressu. Pisałem, nagrywałem sam, montażyście z Grecji, producent z Londynu, syn z kącikiem muzycznym. W trójkę zrobiliśmy całość” – opowiadał.

Kanał osiągnął imponującą liczbę 230 tys. subskrybentów, a niektóre filmy przekraczały 300 tys. wyświetleń. Obecnie jest zawieszony – ze względu na powrót Macieja Orłosa do telewizji. – „Dostałem propozycję prowadzenia

programu ‘Daję słowo’. I to wymaga zaangażowania. Trudno było godzić jedno z drugim”.

SZKOLENIA, KSIĄŻKI I INNE PASJE

Ważną częścią jego życia zawodowego są szkolenia z wystąpień publicznych. – „To moja druga noga, którą warto mieć. Uczę ludzi, jak mówić ciekawie, jak się nie stresować” – mówił.

Jest także autorem książek – zarówno poradników, jak i pozycji dla dzieci. – „Dzieci mnie zainspirowały. Powstała seria o Kubie i Meli, a jedna z nich została nawet lekturą szkolną” – opowiadał z dumą.

Obecnie pracuje nad autobiografią – „Taka rozmowa rzeka, która ukaże się w wydawnictwie Agora. Od ponad roku nad tym pracujemy, powinniśmy być już przy końcu, a ja wciąż dostaję nowe fragmenty do sprawdzenia” – śmiał się.

PYTANIA Z SALI I ZAKOŃCZENIE SPOTKANIA

W końcowej części spotkania nie zabrakło pytań od publiczności – padły m.in. te o przyszłość telewizji, o wpływ

polityki na media czy wspomnienia z Trójki Polskiego Radia. – „Nie każdy miał możliwość od tak trzasnąć drzwiami i odejść. Ludzie mieli kredyty, dzieci, zobowiązania. A dziennikarzy postawiono w sytuacji bez wyjścia” – mówił z wyraźnym wzruszeniem.

Zapytany o emocje towarzyszące powrotowi do TVP odpowiedział: – „Miałem swoje rzeczy ustalone już ładnych parę lat. I w ogóle żyłem z takim przekonaniem, że dwa razy nie wchodzi się do tej samej rzeki. Jednak uznałem, że trzeba się włączyć do historycznego wydarzenia, kiedy odzyskujemy media publiczne. Teleexpress odzyskuje twarz”.

Na zakończenie otrzymał gromkie brawa i podziękowania od zgromadzonej publiczności, która jeszcze długo po oficjalnym zakończeniu ustawiała się w kolejce po autografy i wspólne zdjęcia. Kinga Majewska – dyrektor biblioteki, zamykając spotkanie, podkreśliła wyjątkowość tego wieczoru: – „Jesteśmy ogromnie wdzięczni panu Maciejowi za obecność, za szczerość, poczucie humoru i mądrość, którą się dziś z nami podzielił. Dziękujemy Państwu za obecność – i już zapraszamy na kolejne wydarzenia z cyklu spotkań autorskich!”

KINGA MAJEWSKA

Realizują obecnie wyjątkowy projekt pt. „Na tropie pszczoł – od zapylenia do miodu”. To cykl warsztatów i spotkań, które przybliżają dzieciom fascynujący świat pszczoł i innych owadów zapylających, ich rolę w przyrodzie, a także proces powstawania miodu.

Wszystko rozpoczęło się od warsztatów „Mała pszczoła – duży cud”, które poprowadził zaprzyjaźniony pszczelarz, pan Mikołaj. Dzieci miały niepowtarzalną okazję zobaczyć prawdziwe pszczoły z bliska, a nawet... wziąć do ręki trutnia! Pszczelarz opowiedział im wiele ciekawostek ze świata ula, a na zakończenie zajęć każdy uczestnik wykonał własnoręcznie świeczkę z pachnącej węzy pszczelej.

Kolejne spotkanie – „Pszczeli świat w słoiku” – odbyło się z Martą, która pomogła dzieciom stworzyć miniaturowe ogrody zamknięte w przezroczystych pojemnikach. Wśród naturalnych darów lasu i łąki, pojawiły się także małe pszczołki – jako ozdoba, ale i przypomnienie o ich obecności wokół nas. Poprzez zastosowanie naturalnych roślin dzieci uczą się również odpowiedzialności – muszą bowiem regularnie dbać o swoje miniaturowe ogródki, podlewać je i obserwować ich rozwój.

W ramach trzecich warsztatów „Hotel dla owadów”, stolarz Marcin, przygotował dla dzieci drewnianą konstrukcję domku. Pod czujnym okiem Magdy uczestnicy malowali, ozdabiali i wyposażyli swoje hotele w naturalne materiały: trzcinę, szyszki, cegłę oraz glinę. Dowiedzieli się też, czego nie należy wkładać do środka i jakie gatunki owadów mogą w nich znaleźć schronienie.

W tym samym dniu odbyły się warsztaty „Miodowe opowieści” i przeniosły uczestników do bajkowego świata. Ania przeczytała dzieciom opowieść o pszczołce Mai, po czym rozpoczęły się ekscytujące podchody w budynku biblioteki. Uczestnicy szukali Mai i Gucia, by później poprawnie złożyć ich postacie z rozproszonych części. Nie zabrakło zagadek,

SŁOWIANKI Z BIBLIOTEKI EDUKUJĄ NAJMŁODSZYCH PRZEZ ZABAWĘ I DOŚWIADCZENIE

Na tropie pszczoł – od zapylenia do miodu

SŁOWIANKOM Z BIBLIOTEKI NIE BRAKUJE POMYSŁÓW! KIM ONE WŁAŚCIWIE SĄ? TO AKTYWNA I POMYSŁOWA GRUPA ZNAJOMYCH DZIAŁAJĄCA PRZY BIBLIOTECIE W GRÓJCU.



ruchowej gry w zbieranie miodu na interaktywnej podłodze oraz oczywiste – słodkich upominków.

Powyższy projekt to nie tylko edukacja ekologiczna, ale też okazja do integracji i rozwijania dziecięcej wyobraźni. Dzięki pasji i zaangażowaniu Słowiarek z Biblioteki oraz współpracujących z nimi pasjonatów – pszczelarzy, stolarzy i animatorów – dzieci odkrywają świat natury z zupełnie nowej perspektywy. W naukę połączoną z zabawą aktywnie

włączają się też rodzice i dziadkowie – wzajemnie uczymy się od siebie!

Słowiarki z Biblioteki wkładają w każdy projekt całe serce. Lubią to, co robią, i z pasją dzielą się swoją wiedzą oraz energią z innymi. „Na tropie pszczoł – od zapylenia do miodu” to nasz pierwszy projekt realizowany w ramach programu Mazowsze Lokalnie i już teraz widzimy, jak wiele może zmienić wspólne działanie. Wierzymy, że poprzez takie inicjatywy możemy nie tylko integrować

lokalną społeczność, ale też realnie wspierać przyrodę – ucząc szacunku do niej od najmłodszych lat.

A to dopiero początek! Przed nami jeszcze wiele inspirujących warsztatów, wspólne odkrycia i wyjątkowa wycieczka, która z pewnością na długo zostanie w pamięci uczestników. Działamy dalej – z entuzjazmem, radością i wiarą, że razem możemy naprawdę wiele!

Serdecznie dziękujemy Stowarzyszeniu W.A.R.K.A. za zaufanie

i możliwość realizowania naszych działań pod jego patronatem.

MAGDA SEPCZYŃSKA-GÓRZYŃSKA
ANNA SKOCZYŁAS-MIKOŁAJCZYK
SŁOWIANKI Z BIBLIOTEKI

Projekt dofinansowany ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO oraz budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze Lokalnie” realizowanego przez Stowarzyszenie Europa i My, Stowarzyszenie BORIS, Stowarzyszenie SOKIAL oraz Fundację Fundusz Współpracy

OGÓLNOPOLSKIE PROJEKTY ROZWOJOWE BIBLIOTEK!



Dyrektor Kinga Majewska z zespołem zakwalifikowana

Z ogromną satysfakcją informujemy, że Dyrektor Kinga Majewska wraz z zespołem biblioteki została zakwalifikowana do udziału w dwóch ogólnopolskich projektach szkoleniowo-projektowych, organizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Udział w projektach jest całkowicie bezpłatny, a poprzedzony został procesem rekrutacji, do którego zgłosiło się wiele instytucji z całej Polski. Cieszymy się, że nasza biblioteka znalazła się w gronie uczestników – to ogromne wyróżnienie i szansa na dalszy rozwój!

PROJEKT 1:

Zarządzanie kryzysowe w bibliotekach

Zespół biblioteki rozpoczął udział w projekcie, którego celem jest podniesienie kompetencji kadry zarządzającej bibliotekami w zakresie reagowania na sytuacje kryzysowe. Szkolenia obejmują tematy takie jak mobbing, cyberbezpieczeństwo, budowanie odporności psychicznej oraz tworzenie procedur kryzysowych. W kolejnych miesiącach uczestnicy wypracują konkretne narzędzia wspierające biblioteki w roli lokalnych centrów wsparcia.

PROJEKT 2:

Równocześnie Dyrektor Majewska wraz z zespołem uczestniczy w innowacyjnym projekcie, którego celem jest tworzenie wirtualnych przestrzeni kultury – tzw. Chmur Kultury. W ich ramach bibliotekarze nauczą się wykorzystywać darmowe narzędzia cyfrowe do tworzenia interaktywnych wystaw, quizów, gier edukacyjnych czy archiwów osobistych. To krok w stronę nowoczesnej biblioteki, otwartej na potrzeby mieszkańców – zarówno offline, jak i online.

Przed nami intensywny cykl szkoleń oraz bliska współpraca z ekspertami z całej Polski, którzy podzielą się wiedzą i doświadczeniem z zakresu zarządzania, cyfryzacji i rozwoju instytucji kultury. W ramach projektów zrealizujemy także autorskie wdrożenia – praktyczne działania, które zostaną wykorzystane w codziennej pracy biblioteki. Udział w obu inicjatywach pozwoli zespołowi zdobyć nowe kompetencje oraz poznać nowoczesne formy działania biblioteki w świecie cyfrowym. Dzięki temu umocnimy naszą pozycję jako dostępnej, otwartej i zaangażowanej społecznie instytucji kultury, odpowiadającej na realne potrzeby mieszkańców.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

MATERIAŁ PRASOWY
MIEJSKO-GMINNEJ BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ W GRÓJCU



W sobotnie popołudnie, 5 lipca, Grójec – stolica polskiego sadownictwa – na chwilę zatrzymał oddech w hołdzie dla tradycji myśliwskiej.

Konferencja jubileuszowa z okazji 50-lecia Radomskiej Organizacji Łowieckiej zgromadziła pasjonatów, historyków i gości honorowych, by wspólnie spojrzeć wstecz i wyznaczyć nowe szlaki dla polskiego łowiectwa.

W murach sali konferencyjnej o godzinie 12:00 rozpoczęto oficjalne obchody. Po sygnale „Zbiórka myśliwych” wprowadzono pocztę sztandarową. Kiedy zgasły światła, w półmroku zajaśniał kącik myśliwski – przestrzeń pełna rekwizytów i symboli tradycji, w której popłynął fragment „Pana Tadeusza”: „Natenczas Wojski chwycił na taśmie przypięty Swój róg bawoli, długi, cętkowany, kręty...”.

Ta poetycka scena otworzyła część oficjalną. Prezes Zarządu Okręgowego PZŁ w Radomiu Damian Gawlik, wraz z Tomaszem Korczakiem i Adamem Sosnowskim, przywitał zgromadzonych, a Tomasz Korczak podkreślił znaczenie półwiecza działalności organizacji. Damian Gawlik odczytał listy gratulacyjne od Prezesa Naczelnej Rady Łowieckiej Marcina Możdżonka oraz Łowczego Krajo-owego Eugeniusza Grzeszczaka.

KONFERENCJA ZGROMADZIŁA WYBITNYCH PRELEGENTÓW, KTÓRZY PODZIELILI SIĘ WIEDZĄ I PASJĄ:

- Grzegorz Filipiak – rolnik, sadownik i myśliwy, opowiedział o losach polskiej wsi, okupacji i działalności konspiracyjnej podczas II wojny światowej, a także o trudach i nadziejach powojennego odradzania łowiectwa.
- ks. kan. Adam Wawrzyniec Łukiewicz – duchowy opiekun myśliwych z Radomia, przypomniał o wartościach poszanowania życia, pokory wobec natury i odpowiedzialności za środowisko.
- Wojciech Szymański – wieloletni Łowczy Okręgowy, przedstawił historię i rozwój struktur łowieckich regionu, zwracając uwagę na kluczowe decyzje i wydarzenia, które kształtowały organizację.
- Jarosław Dąbrowski – prawnik i pasjonat łowiectwa, wyjaśnił najważniejsze zagadnienia prawne, dzieląc się praktycznymi poradami i anegdotami z sąsiedztwa.
- dr Andrzej Kruszewicz – dyrektor warszawskiego ZOO i ornitolog, mówił o paradoksach ludzkiego podejścia do zwierząt, zachęcając do refleksji nad empatią i codziennymi wyborami konsumenckimi.
- dr Rafał Maciaszek z SGGW – omówił zagrożenia wynikające z rozpraszania obcych gatunków, podkreślając potrzebę edukacji, interwencji i budowania świadomości ekologicznej.

50 LAT RADOMSKIEJ ORGANIZACJI ŁOWIECKIEJ

Łowiecka epopeja w sercu sadownictwa



W trakcie konferencji uczestnicy przenieśli się także do świata muzyki. Na scenie wystąpili soliści operowi: Grażyna Mądroch (sopran), Jan Zakrzewski (tenor) oraz akompaniator Adam Sychowski. Kulminacyjnym punktem był wspólny śpiew utworu „Pojedziemy na łów” – hołd dla myśliwskiej wspólnoty.

Po oficjalnym zakończeniu obchody przeniosły się na Rynek Miejski, gdzie powitała wszystkich uczta myśliwska. Na stołach królowały dziczyzna, regionalne specjały i domowe wypieki przygotowane przez koła gospodyń wiejskich oraz myśliwych z powiatu grójeckiego. W blasku zachodzącego słońca i przy dźwiękach orkiestry dętej w atmosferze serdeczności i wspólnoty zakończono jubileuszowy dzień. Darz Bór! Do zobaczenia na kolejnych, równie wyjątkowych obchodach.

MATERIAŁ PRASOWY ZARZĄDU
OKRĘGOWEGO POLSKIEGO
ZWIĄZKU ŁOWIECKIEGO W RADOMIU



PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 2 W GRÓJCU

Pożegnanie sześciolatków z przedszkolem

18 czerwca o godzinie 10:00 w Grójeckim Ośrodku Kultury odbyła się wyjątkowa uroczystość – pożegnania z przedszkolem dzieci 6 – letnich z dwóch grup: „Biedronki” oraz „Pszczółki”. Było to wydarzenie pełne wzruszeń, radości, dumy oraz wielu pięknych wspomnień, które na długo pozostaną w sercach dzieci, rodziców i nauczycieli.

Uroczystość rozpoczęła się od powitania wszystkich gości przez Panią Dyrektorkę Martę Michalską, która w ciepłych słowach podsumowała miniony rok przedszkolny oraz pogratulowała dzieciom oraz rodzicom wytrwałości i osiągnięć.

Zaraz po powitaniu nadszedł jeden z najbardziej oczekiwanych momentów – uroczysty polonez w wykonaniu przedszkolaków. Dzieci w parach, z wielką gracją i skupieniem, sunęły po scenie Grójeckiego Ośrodka Kultury. Wzruszeni rodzice i nauczyciele z dumą podziwiali piękny taniec, który stał się symbolicznym rozpoczęciem tej wyjątkowej uroczystości.

Po polonezie przedszkolaki rozpoczęły część artystyczną. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem recytowały wiersze, dziękując nauczycielom za wspólne chwile oraz codzienną opiekę. Program artystyczny był niezwykle bogaty – dzieci prezentowały piosenki i starannie przygotowane choreografie taneczne. Każdy ruch, każdy gest był dopracowany, a całe występy świadczyły o dużym talencie i ogromnym wysiłku, jaki dzieci włożyły w przygotowania. Przedszkolaki z grupy „Biedronki” zaprezentowały również instrumentację do utworu „Dziś zerówka gra”, natomiast wszystkie „Pszczółki” znakomicie grały



na ukulele do piosenki „Hej, zerówko!”.

Na zakończenie uroczystości głos ponownie zabrała Pani Dyrektorka, która w imieniu całego grona pedagogicznego podziękowała dzieciom za wspólnie spędzony rok, rodzicom za zaangażowanie i współpracę oraz wszystkim, którzy wsparli organizację tego wyjątkowego dnia.

Każde dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom oraz drobny upominek. Dla wielu był to symboliczny moment pożegnania z przedszkolem i pierwszy krok w stronę nowej, szkolnej przygody.

Zakończenie roku przedszkolnego w Grójeckim Ośrodku Kultury na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. Był to czas świętowania, wspomnień i wzruszeń – chwila, która podsumowała nie tylko naukę, ale przede wszystkim wspólnie spędzony czas, przyjaźnię i dziecięce marzenia.

ANNA SZEWCZYK

AGNIESZKA JAGIELIŃSKA

GRÓJECKI OŚRODEK KULTURY

Z unijnym wsparciem na rozwój

Grójecki Ośrodek Kultury otrzymał 19,5 tys. euro dofinansowania z Unii Europejskiej na rozwój kompetencji swojej kadry.

W ramach projektu pracownicy wezmą udział w krótkoterminowych szkoleniach i wizytach w instytucjach kultury w krajach UE. Celem jest zdobycie praktycznych umiejętności w zakresie organizacji wydarzeń artystycznych, prowadzenia warsztatów i współpracy międzynarodowej.

Projekt uzyskał maksymalne dofinansowanie i został bardzo wysoko oceniony. Jego realizacja przyniesie korzyści całemu regionowi – podniesie jakość lokalnej oferty kulturalnej, umożliwi wymianę doświadczeń z zagranicznymi ośrodkami oraz wzmocni międzynarodowe partnerstwa Grójca.



ARTYŚCI POSZUKIWANI!...



Posiadasz wyjątkowe uzdolnienia wokalne, taneczne, plastyczne, sportowe, akrobatyczne, a może tworzysz rękodzieło?

**ZGŁOŚ SIEBIE LUB ZNAJOMEGO
I POKAŻCIE NAM SVOJE TALENTY
PODCZAS 3. EDYCJI FESTIWALU SZTUKI GRÓJECKIEJ
31 SIERPNI 2025 R. NA GRÓJECKIM RYNKU!**

Zgłoszenia przyjmujemy **do 31 lipca 2025 r.**
za pośrednictwem formularzy dostępnych na stronie
www.gokgrojec.pl.

**BACK TO
the 80's**

Na wydarzenie zapraszają Burmistrz Gminy i Miasta Grójec oraz Dyrektor Grójeckiego Ośrodka Kultury.

31.08.2025

Rynek Miejski w Grójcu

3. FESTIWAL SZTUKI GRÓJECKIEJ

Mile widziane stroje z epoki!

START: godz. 16:00
STOISKA ARTYSTYCZNE I RĘKODZIELNICZE
BLOK ARTYSTYCZNY

"POKAŻ NAM SWÓJ TALENT - WYSTĘPY LOKALNYCH ARTYSTÓW" (GODZ. 16.15)

POKAZ TEATRU OGNI (GODZ. 19.30)

POKAZ TANECZNY GRUPY AKROBATYCZNEJ (GODZ. 17.35)

ANIMACJE I WARSZTATY DLA DZIECI Z GOK-IEM:

 GIGA PUZZLE "KRESKÓWKI Z LAT 80.", TWORZENIE LALEK Z DREWNIANYCH ŁYŻEK,
 KĄCIK KOLOROWANEK PRL (GODZ. 16:00-19:00 / ATRAKCJA DLA DZIECI 6-10 LAT)

FOTOBUS VW T3 "OGÓREK" RODEM Z PRL! (GODZ. 16:00-20:00)

STREFA GRAFFITI Elita Graffshop - WARSZTATY STREET SESSION (GODZ. 16:00-19:00)

GASTRONOMIA "META, SETA, GALARETA"

WODA SODOWA Z ORYGINALNEGO SATURATORA PRL! (GODZ. 16:00-20:00)

WYSTAWA ZABYTKOWYCH SAMOCHODÓW (GODZ. 16:00 - 20:00)

**KONCERT OLD BREAKOUT
GODZ. 18:00**
**KONCERT BAD BOYS BLUE
GODZ. 20:00**